№ 209.
D. 2. Września.
CZWARTEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Męczeństwo Bertolda Opata Inflanckiego 1186.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dnia 30 Sierpnia o godzinie w pół do 8ej rano, zszedł z tego świata JO. Franciszek Xże *Drucki* Lubecki, w 22gim roku życia swego. Krótki bieg życia powszechnie żałowanego Młodzieńca a szczególniej ostatnie iego chwile były wzorem czystej religji, moralności i wytrwałej cierpliwości, a gorliwość czuwaiących nad nim w czasie choroby Przyiacioł i Krewnych z narażaniem własnego zdrowia, dowiodły iak dalece w samej wiośnie życia umiał iuż zjednać szacunek i miłość tych wszystkich którzy go tylko znali. Dnia następnego o godzinie 3ciej po północy, wywieziono ciało zgasłego Młodzieńca do *Żerżnia*, dóbr dziedzicznych Ciotki zmarłego, gdzie przyięte ze łzami przez tłumnie zebranych parafjanów i włościan, po odbyciu świętych obrzędów złożono tymczasowie w grobie miejscowego Kościoła, póki sposobna ku temu pora niedozwoli przewieść ie do *Litwy*, do grobu Rodziny iego. —

Dziesiąty Numer Pisma perjodycznego, *Rozrywki dla Dzieci* wyszedł z druku w dniu wczorajszym.

Już wyszła z Litografji Rycina z napisem „*Poranek w Ogrodzie Instytutu sztucznych Wód Mineralnych czyli nowy Karlsbad w Warszawie*, rysowany z natury przez Fr: *Brudera*, nabyć można w Magazynie *Dal Trozzo*, wielki format zł: 6.

Onegdaj na przedstawieniu w Teatrze Narodowym Traiedji *Horacjusze* ciągłe panowały oklaski, iednogłośnie wywołano JPana *Bogusławskiego* który z młodzieńczym zapałem odegrał sławną scenę aktu 3go. Niemniej zupełne uczyniło wrażenie *Przekleństwo Kamilli*, wydała ie JPanna *Żuczkowska*, z mocą, ogniem i zrozumieniem, wywołanie iej tym razem było istotnie zasłużonem. Rolę *Horacjusza* młodego grał JP. *Ławrynowicz* Aktor przeieżdzaiący z *Litwy*. Uważano iż z liczby Artystów prowincjonalnych którzy od lat kilku występowali na scenie stołecznej, on ieden prawie ma właściwie polską pronuncjacją, wolną od *Prowincjonalizmów*, szkoda tylko iż przypadkowa słabość *Kataru* nadała iego deklamacji pewien stopień chrapliwość. Uważano także, iż wybor roli do pierwszego wstępu na scenę nie był właściwy, a to tem bardziej, iż wszelkie traiedje klassyczne wierszem pisane, wymagaią wielkiej wprawy a nawet i oswoienia się z publicznością stołeczną przywykłą do widzenia w tej sztuce najcelniejszych Artystów do których gry iest przyzwyczaioną. Lecz przytem znaczna część widzów myslących, zgadza się i na to że iakiekolwiek wrażenie mogła uczynić gra tego przeieżdzaiocego Artysty (przy zwykłem w takich razach zmieszaniu się graiącego), Artysta ten nie iest pozbawiony zdolności i mocnego uczucia potrzebnego powołaniu Aktora. Wszelki zatem pośpiech w sądzeniu byłby niewłaściwy; owszem wiele osób z publi-

czności życzą go widzieć w innych rolach właściwszych iego usposobieniom tak fizycznym iako i moralnym, w mocnem przekonaniu na doświadczeniu opartem, iż sam wybor roli wpływa często na powodzenie gry Aktora.

Upał trwaiący wczoraj przez dzień cały, a wieczór wzywaiący do przechadzki, niedozwoliły licznie zgromadzić się na Koncert dany w Sali *Konserwatorjum*, ledwo 100 było słuchaczów. Miejsce to bardzo iest dogodnem dla muzyki, Uwertura *Rossyniego* i sławne *Polowanie Mehula* iak najdokładniej były wykonane przez Orkiestrę; z wykonanych śpiewów przez Artystów (Gości) *zdaie się* że najbardziej podobała się Wielka Arja *Rossyniego* z Opery *Otello*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

w *Stambule* rozchodziły się rozmaite pogłoski o *Kapudanie Baszy*, miał on zamiar zdobyć Wyspę *Samos*, a nagle powrócił do *Miteliny*, aż nakoniec listy odebrane z *Smirny* d. 17 Lipca dały pewniejszą wiadomość. *Hydryoci* i *Specjoci* złączywszy się z zbiegłemi *Jpsarjotami* przypłyneli niespodzianie pod *Jpsarę*, zabrali *Turkom* 60 statków Kanonjerskich i ieden okręt, poczym wpadli nagle na wyspę, wycieli w pień wszystkich Muzułmanów, których liczba miała być bardzo znaczna (inni donoszą że nader mała) *Kapudan Basza* dowiedziawszy się o tak niepomyślnym wypadku niepopłynął dalej ku wyspie *Samos*, lecz zaraz wrócił do *Miteliny*, z kąd wysłał kilka fregat które chciały odbić *Jpsarę*, iednak to stało się za późno, gdyż *Grecy* już stali się panami całej wyspy. Jnne wiadomości ze strony *Turków* utrzymuią, że Grecy spostrzegłszy fregaty Tureckie mieli opuścić *Jpsarę*, co iednak zdaie się być niepodobnym.— w *Smirnie* od czasu wzięcia *Jpsary* przez Turków, niebyło żadnej wiadomości o tej nieszczęśliwej wyspie, iednak postrzeżono od nieiakiego czasu smutek między *Turkami*, co było powodem że *Konsul Angielski* d. 8 Lipca wieczorem, wysłał okręt który miał o późniejszym losie *Jpsary* bliższą powziąść wiadomość, gdy ten powrócił, doniósł *Konsulowi* że wczasie gdy Grecy wysadzili prochem w powietrze Klasztor S. *Mikołaia*, ogień miał dosięgnąć flottę *Kapudana Baszy* i zniszczył mu trzy fregaty i kilkanaście mniejszych okrętów, ta wiadomość zdaie się być pewną, gdyż iak tylko Konsul Angielski ią odebrał, zaraz przesłał *Lordowi Strangford* do *Stambułu*. — Wiadomości oderane z *Syry* d. 16 Lipca (ieżeli się potwierdzą) są ieszcze ważniejsze dla *Greków*, według nich, miała *Anty-Jpsara* (mała wyspa) zostać w mocy Greckiej, chociaż *Kapudan Basza* starał się najusilniej gdy dobył *Jpsarę*, równie dobyć i tę małą wyspę, iednak *Jpsarjoci* bronili ią tak mężnie że Turcy nigdzie dostąpić niemogli, w tymże czasie flotta *Kapudana Baszy* między *Jpsarą* i *Anty-Jpsarą* miała być napadniętą przez *Hydryotów* którzy maiąc przy sobie statki palne, mieli ią po większej części spalić, a reszta w największym zamięszniu wróciła do *Miteliny*.— —z *Odessy* donoszą że *Albańczykowie* widząc po dobyciu *Jpsary* przez Turków, że ci nieuważaiąc na ich zdradę, równie iak *Greków* zaczynaią mordować, przeto mężnie bronić się zaczeli i tak szczęśliwie, że ich 500 wybiło się z mocy Turków, a obrawszy sobie niedostępny punkt na wyspie, okopali się tam tak mocno, że *Kapudan Basza* niechcąc tracić czasu na pokonanie *Albańczyków* zostawił tylko znaczny oddział wojska swego na wyspie a sam z większą częścią flotty dalej popłynął. *Hydryoci* i *Specjoci* krążąc około *Jpsary* i korzystaiąc z chwili nagle wylądowali na wyspę,

gdzie połączywszy się z *Albańczykami*, pobili Turków, spalili im iedną fregatę, niemniej kilkanaście statków woiennych zabrali i tym sposobem stali się panami nieszczęśliwej *Jpsary*. — Wiadomość o doniesionem wysadzeniu w powietrze magazynu prochu w *Larysie* potwierdziła się, donoszą najnowsze listy pisane d. 30 Lipca, że przez explozją znaczna część Turków utraciła życie, podług tych listów *Seraskier Derwisz Basza* dotąd niedziała przeciw *Peloponezowi*, a *Basza Janiny Omer Wryona* nie czyni nic takiego coby *Porcie* korzyść przynieść mogło, nawet *Basza Skutary*, miał dać *Seraskierowi* na iego wezwanie taką odpowiedź, którą prawie za odmówną na żądania porty uważać można; przeto zdaie się, że podług tych wiadomości, *Grecy* od strony lądu niemaią przyczyny lękać się *Turków*.

z Paryża.

Król codziennie po 2 godzin a czasem i więcej pracuie z Ministrami, zdaie się iż w gabinecie tego Monarchy ważne interessa ułatwaią się w tej chwili. — z Przyczyny *Cenzury* pism perjodycznych, niektóre gazety są o pół mniejsze, a niektóre na miejscu wykreslonych artykułów zostawiły tylko biały papier, tak iż czytelnicy niemaią co czytać. — w *Paryżu* wybudowano w ciągu lat pięciu 11,000 rozmaitych Domów. — Pewny Żebrak zawsze stawał przy drzwiach Kościoła Sgo *Karóla* w *Medyolanie*, zapisał iednemu z Duchownych tego Kościoła, swój stary Kapelusz, prosząc aby zato rozkazał wymalować cztery Obrazy każdy przez innego artystę, dla tamecznego Kościoła, z początku exekutor testamentu wstydził się to oświadczyć owemu Xiędzu, aż nakoniec ieden z przyiaciół nieboszczyka wyrywa podszewkę z Kapelusza z za której wypadło 800 czer: zło:, które nieznacznie w niej były zaszyte, i tym sposobem wykonano ostatnią wolę zmarłego, który dawniej za czasów Rzeczy-pospolitej *Cyzalpińskiej* miał być Adwokatem. —

z Niemiec.

z Cesarzem *Austrjackim* wyiadą do *Włoch* Senator *Tatyszew* i Margrabia *Karaman* Posłowie *Rossyjski* i *Francuzki*, także Xiє *Meternich* towarzyszyć będzie swemu Monarsze w tej podróży. — w *Hamburgu* Konsul *Angielski* odebrał urzędowe uwiadomienie, że bombardowanie *Algieru* ukończone zostało, a to po zawartych układach z *Deiem*. — Doktór *Heker* ogłosił że w *Grecji* gdy Człowiek lub iakowe zwierze iest skaleczonym przez wściekłe zwierze, starannie oglądaią *język*, bo po upłynionym tygodniu po takowem skaleczeniu, formuią się po obu stronach języka u spodu *pęcherzyki* zwane przez Greków *Lysses*, a w nich zapewne mieści się wszystek iad wścieklizny. Gdy te pęcherzyki ukażą się, zaraz należy ie wyciąć, a rany wypalić rozpalonem żelazem, przeto zarażony wścieklizną człowiek, czy zwierz ochronieni zostaną od dalszych szkodliwych skutków. We *Francji* i w *Niemczech* to doświadczenie zwraca uwagę Lekarzy. —

DONIESIENIA.

Trybunał Cywilny Iszej Instancji Województwa Mazowieckiego.

Podaie do powszechnej wiadomości iż Dom tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej N. 471 sytuowany do nieobecnego Mosguy należący wypuszczony będzie przez Licytacją Publiczną w dniu 20m. Września r. b. zrana, o godzinie 10tej w Wydziale III odbyć się maiącą wiednoroczną dzierżawę to iest od Sgo Michała r. b. do Sgo Michała 1825 roku. O warunkach pod iakiemi Dom ten ma być wydzierżawionym, przekonać się można w Archiwum Trybunału u Gulskiego Archiwisty. — w Warszawie d. 27 Sierpnia 1824 r. — Prezes Lewiński.

Sekretarz Czermiński.

JPani Millerowa, utrzymuieca Pralnią Paryzką przy ulicy Podwale pod Nr 510, uprasza osoby które raczyły iej powierzyć do prania Szale Turec-

tkie i Merynosowe, Suknie, Kamizelki itd., aby te przedmioty iuż uprane, odebrać chciały.

Chłopiec lat 14 maiący, czytać i pisać umieiący, początki rachunków maiący, dobrej konduity, w termin do Handlu Korzennego zdatny; ktoby potrzebował takiego, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Były Nauczyciel Pensji Męzkiej, maiąc sobie poruczony dozor nad młodzieżą Szkoły Woiewodzkiej XX. Piiarów, iako Podinspektor, ma honor uwiadomić Sza: Rodziców, iżiego życzeniem byłoby przyiąć Uczniów do pomienionych Szkół uczęszczaiących, z zapewnieniem przyzwoitej wygody i potrzebnej korrepetycji za cenę pomierną. Życzący sobie raczą się udać pod Nr 174 ulica Nowomiejska. — Adam R i p p o l l Podinspektor V. VI. Kl: w Szkole Woie: XX. Piiarów.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż dnia 10 Wrześn. r.b. o godz: 10 zrana wypuszczone zostaną przez Publi: Licytacją w roczną dzierżawę prowenta Domu N. 1964 przy ulicy Skąpej sytuowanego w tymże Domu odbyć się mianą. Warunki Licytacji każdego czasu u podpisanego Komornika w Starem Mieście pod Nr. 119, przejrzane być mogą. Licytacja od summy 1800 złp: zaczynać się będzie.

T. S z a n i a w s k i K. S.

Podpisany Fabrykant Pilników nowo wynaleziónych do spędzenia Nagniotków, ma honor polecić się Prześwi et. Publiczności, po pierwszy raz, iż takowych w najlepszym gatunku i za najpomierniejszą cenę w Sklepie niżej wyrażonym dostać można; których sposób używania iest następuiący: osoba posiadaiąca też sztuczną drewnianą Piłkę ma trzeć czyli piłować część bolącą przez kilka minut, a nagniotek zniknie w krótkim czasie bez najmniejszej boleści, nawet korzeń nagniotka wypadnie z czasem i nieodrodzi się. Przy tej operacji, trzeba mieć nogi suche, a najlepiej iest tę operacją zrana przedsiebrać. Ażeby takową Piłkę przez lat kilka używać można potrzeba ią sucho trzymać, aby swego skutku nieutraciła. — w Warszawie przy ulicy Krak: Przed: obok Kościoła OO. Bernardynów pod N. 366.

Adam Goldsand.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż d, 3 Września r.b. o godz: 10 zrana, przy ulicy Wolskiej Nr 311, sprzedawane będą przez Publ: Licytacją ruchomości, iako to: Komody, Stoły, Szafy, Kanapy, Krzesła, Lustra i inne za gotowe pieniądze. —

T. S z a n i a w s k i K. S.

☞ *Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1095 są trzy Pokoie z Kuchnią, Piwnicą, oraz Stajnią Wozownią i Górą do naięcia od Sgo Michała; życzący naiąć uda się do Właścielki Domu na przeciwko pod Nrem 1030.*

Podpisany Komornik Sądowy wiadomo czyni pwtórnie iż w skutek zaięcia prawnie dokonanego z powodu upłynionego pierwszego terminu bezskutecznie, wyznaczony został 2gi do wydzierżawienia Domu ta w Warsza: przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791 w Cyrkule i Gminie 4tej Miasta War: Powiecie i Obwodzie tegoż nazwiska stoiącego. Ogólnie cały na rok ieden od Kwartału S. Michała r.b. 1824 zaczynaiąc, a w tymże samym czasie r. 1825 kończąc sposobem Licytacji, najwięcej daiącemu, podług warunków tym końcem ułożonych, w mieszkaniu Komornika w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 343, każdego czasu przejrzec się mogących, na dzień 6 Września r. b. popołudniu o godzini 3 w tymże Domu Nr 791. Licytacja zaczynać będzie rocznie od summy złp: 2500.

A. T o p o l s k i Komornik Sądo:

Niżej podpisany Metr ięzyków w M. Warszawie stosownie do udzielonego sobie upoważnienia utrzymywania Uczniów na Stancji do Szkół uczęszczaiących, przez JW. Senatora Kasztelana Kuratora Jlnego Jnsty: Nauko: K. P. Ma honor uwiadomić Szanownych Rodziców w okolicy Warszawy mieszkaiących, iż dla tem większej dogodności, przenosi swe zamieszkanie od Sgo Michała rb. przed Sty Krzyż pod Nro 768, umieszczenie zaś iednego Ucznia Liceum na tenże rok Szkólny z wszelkiemi wygodami, Korrepetycją, Konwersowanie ięzykiem Francuzkim i Niemie: Muzyką Fortepjanu lub Skrzypców, oraz lekcje Tańców za złp. 900, nastąpić może, bez Muzyki i Tańców zł: 600. Połowa tej kwoty w produktach przyjmowaną będzie. A że liczba Uczniów tylko do 6 będzie przyiętą, przeto o Listowne zgłoszenie się najpokorniej uprasza, pod Nro. 67 w Starem Mieście.

L e b i u s.

☞ *Podpisany ma honor donieść Szano: Publiczności, iż wystawiwszy Młyn Konny, wyrabia na nim najprzedniejszą Mąkę: Marymontską, Montową, Francuzką e.t.c., taż Mąka przedaie się na Korce, Cwiercie, Garce i t.d. w Sklepie pod Nr 784 przy ulicy Elektoralnej, cena Mąki zastosowaną do tanności zboża. — Fryderyk R o e s l e r.*

Teatr. **Dziś Opera Janek i Stefanek.**